

W niedzielne popołudnie Jaga zremisowała na wyjeździe z Wisłą Płock 1:1

Żółto-Czerwoni chcieli w Płocku podtrzymać dobrą serię pięciu kolejnych zwycięstw ligowych na wyjeździe i zrehabilitować się po ostatniej porażce na własnym boisku z Miedzią Legnica (2:3). Trener Ireneusz Mamrot nie mógł jednak skorzystać z całej swojej kadry, jako że nadal z powodu kontuzji pauzowali Ivan Runje, Łukasz Burliga i Mateusz Machaj. Do wyjściowego składu wrócili za to Przemysław Frankowski i Bartosz Kwiecień.

Wisła Płock z kolei po ligowym falstarcie (2 punkty w 5 meczach) ostatnio pokonała Legię Warszawa aż 4:1 i chciała w niedzielne popołudnie pójść za ciosem. Trener Dariusz Dźwigała miał do dyspozycji wszystkich swoich podstawowych zawodników, w tym dwóch byłych Jagiellończyków, powołanych ostatnio do reprezentacji Polski – Damiana Szymańskiego i Adama Dźwigalę.

Pierwszą dobrą sytuację w niedzielnym spotkaniu, które nie miało wielkiego tempa, miała Jagiellonia. Po centrze z rzutu rożnego Guilherme spudłował jednak głową Roman Bezjak. Wraz z upływem kwadransa gry bliscy gola byli gospodarze. Po błędzie jagiellońskiej defensywy w słupek bramki Mariana Kelemena trafił Ricardinho.

W 23. minucie 60 sekund miało ogromny wpływ na przebieg spotkania. Najpierw w sytuacji sam na sam fatalnie skiksował Przemysław Frankowski, a po chwili, po drugiej bramką, Giorgi Merebaszwili idealnie dograł piłkę na głowę Ricardinho, a ten dobrym uderzeniem otworzył wynik spotkania.

Żółto-Czerwoni próbowali jeszcze w pierwszej części gry doprowadzić do wyrównania. Po niezłych dośrodkowaniach z boków boiska dobrych uderzeń nie potrafili oddać Arvydas Novikovas i Przemysław Frankowski. Tuż przed przerwą powinno być jednak 1:1. Uderzenie Przemka Frankowskiego zablokował ręką Damian Rasak, a po analizie VAR sędzia Paweł Raczkowski wskazał na wapno. Tuż przed jedenastką doszło do bardzo dziwnej sytuacji, bowiem o piłkę zaczęli się kłócić Arvydas Novikovas i Roman Bezjak. Ostatecznie uderzał Litwin, ale zdekoncentrowany nie zdołał pokonać Thomasa Daehne i po pierwszej połowie to Wisła miała jednobramkową przewagę.

Druga część spotkania rozpoczęła się od celnego strzału z rzutu wolnego Arvydasa Novikovasa, z którym spokojnie poradził sobie Thomas Daehne. Jaga zdołała jednak doprowadzić do wyrównania w 56. minucie, kiedy to po dośrodkowaniu z rzutu rożnego Guilherme precyzyjnym strzałem głową popisał się Lukas Klemenzen, zdobywając swojego debiutanckiego gola dla naszego klubu.

Po wyrównaniu lepsze sytuacje miała Wisła Płock. Strzały głową Giorgiego Merebaszwilego, Damiana Szymańskiego i Alana Urygi dobrze jednak bronił Marian Kelemen. Jego rywal, Thomas Daehne musiał z kolei łapać piłkę po uderzeniu z dystansu Karola Świderskiego i próbie z kilkunastu metrów Przemysława Frankowskiego. Świderski najlepszą sytuację miał jednak nieco później, gdy po centrze Martina Pospisila nie trafił głową do bramki Wisły z zaledwie pięciu metrów.

W samej końcówce w akcji indywidualnej świetną szansę stworzył sobie Patryk Klimala. Nasz młody napastnik poradził sobie z Adamem Dźwigalą, ale z ostrego kąta uderzył jednak niecelnie. Po akcji Patryka z Jakubem Wójcickim już w doliczonym czasie gry „piłkę meczową” miał Karol Świderski, ale fatalnie skiksował.

Po dość przeciętnym spotkaniu Jagiellonia Białystok ostatecznie zremisowała z Wisłą Płock 1:1. Kolejny mecz już po wrześniowej przerwie na mecze reprezentacji narodowych – w piątek 14 września Żółto-Czerwoni podejmą przy Słonecznej Cracovię.

LOTTO Ekstraklasa – 7. kolejka,

Płock (stadion im. K. Górskiego), 2 września, godz. 15:30:

Wisła Płock - Jagiellonia Białystok 1:1 (1:0)

Bramki: Ricardinho 24' – Klemenz 56'

Wisła Płock: 30. Thomas Daehne – 18. Alan Uryga, 14. Adam Dźwigala, 26. Igor Łasicki, 2. Marcin Warcholak – 6. Damian Rasak, 8. Dominik Furman (86', 23. Semir Stilić) – 9. Mateusz Szwoch (57', 7. Nico Varela), 4. Damian Szymański, 10. Giorgi Merebaszwili – 21. Ricardinho (75', 96. Jakub Łukowski).

Trener: Dariusz Dźwigala.

Jagiellonia Białystok: 25. Marian Kelemen – 7. Jakub Wójcicki, 4. Lukas Klemenz, 5. Nemanja Mitrović, 12. Guilherme Sitya – 99. Bartosz Kwiecień, 6. Taras Romanczuk, 26. Martin Pospisil (86', 13. Mile Savković) – 21. Przemysław Frankowski, 11. Roman Bezjak (80' 98. Patryk Klimala), 9. Arvydas Novikovas (67', 28. Karol Świderski).

Trener: Ireneusz Mamrot.

Żółte kartki: Rasak – Romanczuk, Klemenz, Frankowski, Wójcicki.

Sędzia: Paweł Raczkowski (Warszawa)

Widzów: 6211.

Za: jagiellonia.pl

